

PRZEMÓWIENIE PO UCHWALE SEJMOWEJ, POWIERZAJĄCEJ PIŁSUDSKIEMU WŁADZĘ NACZELNIKA PAŃSTWA

(20 lutego 1919 r.)

Piłsudski, po wygłoszeniu podanej przez nas na str. 60 deklaracji i po wręczeniu Marszałkowi Sejmu aktu przekażającego się władzy «Tymczasowego Naczelnika Państwa», wyszedł z sali sejmowej.

Marszałek Sejmu Trąmpczyński oświadczył, że na jego ręce wpłynął wniosek, podpisany przez stukilkudziesięciu posłów ze wszystkich stronnictw politycznych. Wniosek ten w pierwszym artykule przyjmował do wiadomości oświadczenie Piłsudskiego, że składa w ręce Sejmu urząd Naczelnika Państwa i wyrażał Mu podziękowanie «za pełne trudów sprawowanie urzędu w służbie dla Ojczyzny». W artykule drugim Sejm powierzył dalsze sprawowanie urzędu Naczelnika Państwa Piłsudskiemu «aż do ustawowego uchwalenia tej treści Konstytucji, która określi zasadniczo przepisy o organizacji naczelnych władz w Państwie Polskim».

W tym samym artykule wymienione są postanowienia określające władzę Sejmu i Naczelnika Państwa. Jest to t. zw. później «Mała Konstytucja».

Sejm wniosek jednogłośnie uchwalił. Piłsudski wszedł powtórnie do sali sejmowej, która powitała go entuzjastycznymi okrzykami. Marszałek Trąmpczyński oświadczył, że w myśl zapadłej uchwały powierza Piłsudskiemu na nowo władzę naczelną Państwa.

Piłsudski wygłosił niżej przytoczone przemówienie, w którym dziękował za uchwałę, choć uważał swój charakter za mało nadający się do sprawowania urzędu Naczelnika Państwa. Niżej przytoczone przemówienie podajemy według sprawozdania stenograficznego z posiedzenia Sejmu w dniu 20 lutego 1919 r.

Głęboko wzruszony, dziękuję panom za ten zaszczyt i za tę uchwałę, którą panowie powierzacie mi znowu władzę, przed chwilą w ręce wasze złożoną. Uważam to sobie, panowie, za wielką nagrodę za ciężką, nieraz bardzo ciężką pracę całego mego życia.

Nie mogę jednak ukryć, panowie, że postanowienie wasze stanęło w sprzeczności w moimi najserdeczniejszymi planami i zamiarami. Uważam, że ja z moją naturą czynną, z moim — przyznam się otwarcie do wady — uporem litewskim, z moją względnie małą ustepliwością w zawilych, trudnych, a specjalnie drażliwych sprawach politycznych, mało się nadaję do spełnienia urzędu, który ma charakter przede wszystkim polityczny. Z chwilą więc, gdy udało mi się spełnić główne moje zadanie, jako naczelnika rządu: zwołać Sejm — miałem zamiar wszystkie swoje siły i całą swoją energię po-

święcić jedynie i wyłącznie sprawom tym, które uważałem dla siebie za najodpowiedniejsze, — sprawom wojskowym.

Ale, jako żołnierz, posłusznie staję wobec postanowienia waszego, którzy reprezentujecie tutaj całą Ojczyznę. Przyjmuję ten urząd, który wy swoim postanowieniem mnie oddajecie. Liczę, że przy tym zaufaniu ułatwicie mi ogromnie niesienie tego ciężaru, który na barki mi włożyliście.

A chcę wierzyć, moi panowie, że razem z Sejmem dokończę wykonania tego testamentu, który nam przez przodków, jęczących w niewoli, został przekazany. Stworzyliśmy Polskę wolną i niepodległą, Polska tęskni do ostatniego słowa, — które w tym testamencie stoi, — do Polski istotnie zjednoczonej. Chcę wierzyć, że przy pomocy całego Sejmu uda się tej pracy, która wydaje się nieraz bardzo ciężką, z tryumfem i sławą dla Polski dokonać. Jeszcze raz dziękuję panom.

ODPOWIEDŹ NA DEPESZĘ NACZELNEJ RADY LUDOWEJ W POZNANIU

(28 lutego 1919 r.)

W listopadzie 1918 r. odbyły się w Poznańskim wybory delegatów na t. zw. «Sejm dzielnicowy». Ciało to, znajdujące się pod wyłącznymi wpływami Narodowej Demokracji, obradowało w Poznaniu w dniach od 3 do 5 grudnia 1918 i powołało 70 osób, które utworzyły «Naczelną Radę Ludową». Jej organem wykonawczym był t. zw. «Komisariat Naczelnej Rady Ludowej», złożony z 6 osób.

«Komisariat» ten wysłał dnia 21 lutego 1919 do Naczelnika Państwa depezę, która wyrażała radość z powodu jednozgodnej uchwały sejmowej, oddającej Piłsudskiemu «naczelne kierownictwo kraju», widząc w tej jednozgodności «zapowiedź zgodnej współpracy Sejmu i Naczelnika Państwa» i kończyła się wyrazami nadziei, że ziemia poznańska «niebawem złączy się ze wspólną Macierzą».

Odpowiedź Piłsudskiego podajemy według «Kuriera Polskiego» z 1 marca 1919 r.

Do Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu.

Dziękuję serdecznie Wielce Szanownym Panom za przesłane mi wyrazy zaufania. W rozpoczętym pod znakiem jedności dziele budowania państwowości polskiej naczelnym dążeniem być musi i będzie złączenie poszczególnych ziem Rzeczypospolitej Polskiej w jednolity organizm państwowy. Prastara ziemia, która była kolebką państwa, utrzymana dla polskości